**Zbigniew Kuźmiuk (ECR).** – Pani Przewodnicząca! Zabierając głos w tej debacie, chciałbym zwrócić uwagę na trzy moim zdaniem najważniejsze negatywne konsekwencje wyjścia Wielkiej Brytanii bez umowy.

Po pierwsze, niepewność co do praw obywateli Unii mieszkających na terenie Wielkiej Brytanii. W umowie były one zagwarantowane na tym samym poziomie co obecnie. Prawdopodobny brak w kolejnych unijnych budżetach kwoty ok. 50 miliardów euro, które Wielka Brytania zgodziła się zapłacić jako zobowiązania za lata 2019-2020, a także części zobowiązań po roku 2020.

Problemy w handlu z Wielką Brytanią. Unia Europejska ma ogromną nadwyżkę w tym handlu. W 2017 roku wynosiła ona ok. 100 miliardów funtów. Brak porozumienia oznacza, że będzie on musiał być prowadzony w oparciu o reguły WTO, a więc z wprowadzeniem ceł, kontyngentów wwozowych czy innych ograniczeń pozataryfowych. Wydaje się, że choćby z tych trzech powodów należałoby także ze strony Unii dążyć do tego, aby wyjście Wielkiej Brytanii odbywało się jednak na podstawie wynegocjowanej umowy ze zmienioną deklaracją polityczną, w której znajdą się gesty dobrej woli adresowane do Wielkiej Brytanii.